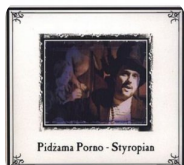


Do nieba wzięci – Pidzama Porno

Magda była jak śmierć,
Śmierć nosi czarny stanik
Tataże jak obłoki po wybuchach bomb
Kochała wszystkie psy,
Wszystkich hycli miała za nic
Jej włosy pachniały pizzą,
Do dziś zresztą czuję ten swąd
Mariusz syn suki
Ani mądry ani głupi
Człek w środku był surowy,
Przeklinał jak szewc
Czarnym samochodem rozwoził kościotrupy
Zawsze łamało go w kościach,
Kiedy chmurom się zbierało na deszcz
Ona i on dla siebie zwariowali
Połykali konwenanse, co mówił im ksiądz
Pół miasta z zazdrości po głowach się stukało
Mało kto życzył im dobrze,
Chyba każdy czekał na ich błąd
Kochankowie w ciemnościach
Na cztery i pół godziny do nieba wzięci
Oni zawsze są w gościach
Świat na moment zapomniał,
Dalej bez nich normalnie się kręci
Kochankowie w ciemnościach
Po drugiej stronie swych rzeczy sami razem
Jeśli pragniesz ich spotkać,
Przycisz radio!
Zostań uchem ściany!
Chyba w końcu coś złego zaszło między nimi
Tam gdzie wczoraj żyła rozkosz,
Dzisiaj trzaskały drzwi
Ona nie może na niego patrzeć,
On z nią więcej nie chce gadać
Jakiś dziwny diabeł
Musiał zamieszkać w ich krwi

W barze dla samobójców
Pod szkarłatną gilotyną,
Spotkałem Magdę brała tabletki na łyzy
Nieco schudła, trochę zbrzydła,
Serce miała z mydła
Wiary w niej nie było,
Chęci życia ni sił
Przez ładnych kilka dni głośno huczało miasto
Mówili o tym wszyscy,
Wieść rozeszła się w mig
O tych którzy się rzucali
Przypalonym ciastem,
Ci, którym nic nie wyszło,
Ci, którym nie udało się nic
Kochankowie w ciemnościach
Na cztery i pół godziny do nieba wzięci
Oni zawsze są w gościach
Świat na moment zapomniał
Dalej bez nich normalnie się kręci
Kochankowie w ciemnościach
Po drugiej stronie swych rzeczy sami razem
Jeśli pragniesz ich spotkać
Przycisz radio
Zostań uchem ściany
Kochankowie w ciemnościach
Na cztery i pół godziny do nieba wzięci
Oni zawsze są w gościach
Świat na moment zapomniał
Dalej bez nich normalnie się kręci
Kochankowie w ciemnościach
Po drugiej stronie swych rzeczy sami razem
Jeśli pragniesz ich spotkać
Przycisz radio
Zostań uchem ściany



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych